



POMAGAMY
POLAKOM PROWADZIĆ
WŁASNY BIZNES.
DOŁĄCZ DO NAS!

Dr Edyta Hadrowicz

Nowa konstrukcja prawna stowarzyszenia zwykłego w nowelizacji ustawy – Prawo o stowarzyszeniach z 2015 r.

Stowarzyszenie jest prostą formą organizacyjną, która może służyć zrzeszaniu się między innymi mikro i małych przedsiębiorców, osób fizycznych z innymi osobami dla celów społecznych, użytecznych, działania na rzecz swojego środowiska, społeczności lokalnych i realizacji przedsięwzięć celowych wymagających koncentracji pewnych środków.

I. Uwagi ogólne

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, to kluczowa regulacja prawna w zakresie samoorganizacji społeczeństwa i udziału obywateli w życiu publicznym. Uchwalona na kanwie przeobrażeń polityczno-gospodarczych przelomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, jako pierwszy bezpośredni prawny efekt ustaleń „okrągłego stołu” z 1989 r., okazała się aktem niezwykle stabilnym.

Po ponad dwudziestu sześciu latach rozwoju demokracji wydaje się, iż zachodzi konieczna i uzasadniona potrzeba dalszego rozwoju i wzmocnienia modelu społeczeństwa obywatelskiego, w którym to obywatele decydują w ważnych dla nich sprawach. Państwo, jako główny kreator, tj. twórca i koordynator systemu prawnego, zobowiązane jest – w oparciu o zasady solidarności i wzajemnego poszanowania praw – stworzyć takie rozwiązania normatywne, które mają na celu ułatwianie społecznej ekspresji w każdej dziedzinie służącej dobru wspólnemu, również w formie stowarzyszenia zwykłego. Dotychczasowa regulacja ustawy – Prawo o stowarzyszeniach¹ nie uwzględniała praktyki działalności istniejących organizacji (jak np. stowarzyszenia zwykłego), a niektóre jej przepisy paradoksalnie działalność tą utrudniały. Mimo zatem, że w założeniu powołana ustawa doprowadzić miała do realizacji konstytucyjnie gwarantowanej zasady wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 Konstytucji RP), to poszczególne jej przepisy pozostawały na tyle nieścisłe i niespójne, że zdecydowanie ją ograniczały.

¹ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1393 z późn. zm. - dalej jako: PrStow.

Podstawową jednakże barierą dla wzrostu aktywności stowarzyszeniowej okazała się tendencja do zachowania (ochrony) dotychczasowego „*status quo*” tych organizacji. Występowało przy tym tak silne zjawisko, które określić można mianem „*tyrania status quo*”. Z jednej strony niektóre grupy społeczne korzystające ze „starych” rozwiązań prawnych, nie godziły się na zmiany, czy nawet uelastycznienie rozwiązań ustawy – Prawo o stowarzyszeniach w aspekcie zapewnienia możliwości wzrostu i rozwoju uproszczonej formy stowarzyszenia do nowych warunków prawnych, a z drugiej zaś – nierzadko sami urzędnicy (biurokracja) dla których każda zmiana jest „rewolucją” burzącą przyjętą i wypracowaną w tym zakresie materii praktykę. Tak więc skonstatować należy, że często to nie tylko w prawie tkwi zasadnicze źródło problemów.

De lege lata rodziło to konieczność kompleksowego przeanalizowania regulacji normatywnej uproszczonej formy stowarzyszenia, która na tle narastającej skali problemów związanych z jej funkcjonowaniem ukazywała swoją doniosłość zarówno praktyczną, jak i teoretyczną. Dlatego też podstawowym założeniem dla działań legislacyjnych zmierzających do zmiany istniejących w tym zakresie przepisów było dobre rozpoznanie dotychczasowego *status quo* uproszczonej formy stowarzyszenia. Zwłaszcza, że można tu było zaobserwować niepokojącą tendencję, iż stanowiły formę aktywności społecznej rządziej wybieraną (mimo, że niejako z definicji miały być formą powszechną i bardziej przydatną społeczeństwu obywatelskiemu) w porównaniu ze stowarzyszeniami podlegającymi wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, które ustawodawca obwarował znacznie większym rygoryzmem prawnym.

2. Stowarzyszenie zwykle jako tzw. ułomna osoba prawna i konsekwencje prawne z tego tytułu wynikające

2.1. Przesłanki w zakresie wprowadzenia nowej konstrukcji prawnej stowarzyszenia zwykłego

Potrzeby teorii prawa, a także praktyki obrotu wymagały bliższego określenia podmiotowego charakteru stowarzyszenia zwykłego, któremu ustawa – Prawo o stowarzyszeniach „wprost” zdolności prawnej nie przyznawała. Istotną kwestią jurydyczną pozostawała również w tym zakresie ocena prawnych skutków jego dotychczasowego funkcjonowania w obrocie powszechnym.

Mając na względzie powyższe, nie do przyjęcia było, aby uproszczona forma stowarzyszenia nie mogła zawierać umów i nie mogła wchodzić w stosunki prawne z innymi podmiotami, a w przypadku niewykonania lub naruszenia umowy nie mogła być też pozywana przed sądem. Utrzymywany nadal w tym zakresie stan prawny pozbawiający istnienia pewnej samodzielności prawnej stowarzyszenia zwykłego, godził nie tylko w praworządność, ale sprzeczny był także z poczuciem sprawiedliwości społecznej. Dodatkowo marginalny, czy wręcz znikomy udział tych form partycypacji społecznej w obrocie powszechnym, dał asumpt do tego, by rozpocząć dalsze poszukiwania w zakresie wypracowania nowej konstrukcji jurydycznej stowarzyszenia zwykłego².

Dostrzeżono przy tym trafnie, że zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego w 2012 r. (nowa redakcja art. 64 § 11 KPC, po uchyleniu art. 64 § 2 KPC, wiąże zdolność sądową organizacji pozarządowych z przyznaniem im zdolności prawnej – zdolności prawnej „wprost”)³, a także prezentowane w tej kwestii stanowiska sądów powszechnych i administracyjnych wskazywały wyraźnie kierunek, zagrażający docelowo utrzymaniu dopuszczenia stowarzyszeń zwykłych w ich obecnym kształcie w postępowaniu sądowym i administracyjnym, zarówno z uwagi na zmiany w zakresie formułowania zdolności sądowej, jak i odnoszenia się do definicji legalnej organizacji pozarządowej⁴, która dotychczas wspierała pojęcie organizacji społecznej.

W znowelizowanym stanie prawnym zgodnie z dyspozycją ww. przepisu, stowarzyszenie zwykle może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywane. Funkcjonalnym przedłużeniem zdolności prawnej, o której stanowi art. 40 ust. 1a PrStow, jest kompetencja do nabywania praw i zaciągania zobowiązań wskutek działań prawnych, tj. zdolność do czynności prawnych. W rezultacie oznacza to, że stowarzyszenie zwykle jest tzw. ułomną osobą prawną w rozumieniu art. 40 ust. 1a PrStow i art. 33¹ § 1 KC.

² W przedmiocie wyników prowadzonych w tym zakresie badań statystycznych - zob. E. Hadrowicz, *Stowarzyszenie zwykle w polskim systemie prawnym*, Toruń 2014, s. 137 i nast.

³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 101 z późn. zm. - dalej jako: KPC.

⁴ Zob. art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, tekst jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 1118 z późn. zm. – dalej jako: u.d.p.p.w.

Konstatując stwierdzić należy, że dodany nowelą z 2015 r., art. 40 ust. 1a PrStow, pozwalający uznać stowarzyszenie zwykle za tzw. ułomną osobę prawną, zmienił w istotny sposób dotychczasową konstrukcję normatywną tej formy partycypacji społecznej, jak również usankcjonował, na płaszczyźnie regulacji ogólnej, stan, który istniał od dawna. Wychodząc z założenia, że zdolność prawna jest podstawowym wyznacznikiem ułomnych osób prawnych nobilitujących je do grona podmiotów prawa, uznać zatem należy, że rozstrzygnięcie normatywne przyjęte w znowelizowanej ustawie – Prawo o stowarzyszeniach, wypełnia lukę prawną, która od dawna wywoływała liczne spory wśród teoretyków prawa, oraz generowała problemy w *praktyce*. Tym samym potrzeba wprowadzenia pewności prawa, w zakresie wyraźnego określenia statusu prawnego **stowarzyszenia zwykłego jako podmiotu prawa, a także przynależnych mu z tego tytułu praw i obowiązków** aktualnie pozostaje poza sporem. Wszak prawo zmieniać się musi wraz ze zmianami otoczenia, w którym funkcjonuje, wypełniając tym samym swoją misję publiczną.

2.2. Konstytucyjny charakter wpisu do ewidencji stowarzyszenia zwykłego

Wobec braku w dotychczasowym stanie prawnym regulacji dotyczącej wpisu do ewidencji, kwestia ta w trakcie prac legislacyjnych nad przedmiotową ustawą dała asumpt do zajęcia przez ustawodawcę jednoznacznego w tym przedmiocie stanowiska. Unormowanie dotyczące ewidencji stowarzyszeń zwykłych w znowelizowanym stanie prawnym odbiega istotnie, pod względem merytorycznym, od dotychczasowej regulacji w ustawie – Prawo o stowarzyszeniach⁵. Poprzednio kwestię tę regulował zdawkowo art. 40 ust. 3 PrStow. Obecnie ustawodawca zdecydował się wprowadzić przepisy regulujące **moment rozpoczęcia działalności przez stowarzyszenie zwykle, stanowiąc w art. 40a ust. 1 PrStow *expressis verbis* warunek, iż stowarzyszenie zwykle może rozpocząć działalność po uzyskaniu wpisu do ewidencji stowarzyszeń zwykłych, prowadzonej przez organ nadzorujący właściwy ze względu na siedzibę stowarzyszenia zwykłego (tj. w danym starostwie/urzędzie miasta).** W konsekwencji jest to odejście od dotychczasowego systemu poinformowania o rozpoczęciu działalności na rzecz zgłoszenia utworzenia stowarzyszenia zwykłego. Innymi słowy, **w swej właściwej (docelowej) formie ustrojowej – a więc jako odrębny od uczestników podmiot prawa – stowarzyszenie zwykle jako ułomna osoba prawna, powstaje dopiero z chwilą wpisu do ewidencji. Wpis do ewidencji ma bowiem charakter konstytucyjny.**

Zgodnie z dyspozycją dodanego art. 40a ust. 2 PrStow organ nadzorujący dokonuje wpisu do ewidencji stowarzyszenia zwykłego w terminie 7 dni. Oznacza to, że organ nadzorujący ma maksymalnie 7 dni na to, by przeanalizować zgłoszenie i ewentualnie złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zakaz założenia stowarzyszenia zwykłego albo wpisać je do ewidencji stowarzyszeń zwykłych. Termin, o którym mowa w tym przepisie liczony jest od dnia: wpływu zgłoszenia, chyba że został złożony wniosek, o którym mowa w art. 41 PrStow, bądź uprawomocnienia się orzeczenia odrzucającego albo oddalającego wniosek o wpis do ewidencji stowarzyszenia zwykłego. Tak więc postulowane podczas prac legislacyjnych rozwiązanie, o którym mowa w ww. przepisie (stanowiące odejście od systemu poinformowania (notyfikacji) o rozpoczęciu działalności na rzecz uzyskania wpisu do ewidencji), **obecnie pozwala na realne wykonywanie uprawnień przez ustawowy organ nadzorujący, które dotychczas nierzadko przybierały charakter działań pozaprawnych.**

W aktualnym stanie prawnym, po otrzymaniu wniosku o wpis do ewidencji wraz ze wszystkimi wymaganymi dokumentami organ nadzorujący bada czy przedstawiony regulamin jest zgodny z przepisami prawa, oraz czy założyciele spełniają wymagania określone ustawą – Prawo o stowarzyszeniach. Nieprawidłowości w regulaminie mogą polegać m.in. na tym, że zawiera on postanowienia sprzeczne z prawem w zakresie zakazów przewidzianych w art. 42 ust. 1 PrStow, bądź w zakresie celów lub form działania stowarzyszenia, jak również nie spełniania wymagań co do jego założycieli, np. gdy ich liczba jest zbyt mała, są niepełnoletni etc. Ponadto organ nadzorujący może zwracać uwagę na braki formalne, ale przede wszystkim na te mające charakter istotny, jak np. jeśli w regulaminie bądź w piśmie informującym o założeniu stowarzyszenia zwykłego nie określono pełnych danych przedstawiciela reprezentującego stowarzyszenie, albo członków zarządu, dokładnego adresu siedziby stowarzyszenia zwykłego etc. W przypadku nieprawidłowości lub braków formalnych organ nadzorujący zobowiązuje wnioskodawcę (tj. przedstawiciela reprezentującego stowarzyszenie zwykle lub zarząd składający wniosek) do ich usunięcia lub uzupełnienia, wskazując odpowiedni termin o którym mowa w art. 40a ust. 3 PrStow. Innymi słowy, w ust. 3 omawianego przepisu **obecnie wprowadzono instytucję wezwania do uzupełnienia zgłoszenia.** W granicach ustawą określonych organ nadzorujący

⁵ Aktualnie zasady wpisu do ewidencji określone zostały w art. 40a PrStow i w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 maja 2016 r. w sprawie prowadzenia [ewidencji stowarzyszeń zwykłych](#), jej wzoru oraz szczegółowej treści wpisów, Dz. U. z 2016 r. poz. 644.

powinien wskazać naruszenie przepisów prawa lub istotną sprzeczność nieusuwalną w drodze wykładni, może także rekomendować dokonanie zmian w regulaminie, ale wyłącznie pozostawionych z woli samych założycieli, albo wykazać sprzeczność treści regulaminu z obowiązującym prawem. W skierowanym do wnioskodawcy piśmie domagającym się usunięcia wad, organ nadzorujący powinien dokładnie określić kierunek postulowanych zmian i uzupełnień. **Oddalenie bowiem takiego wniosku, bez wcześniejszego wezwania do ich usunięcia, mogłoby prowadzić do naruszenia art. 40a ust. 3 PrStow, a także art. 12 Konstytucji RP poprzez utrudnienie realizacji zagwarantowanej w tym ostatnim przepisie wolności tworzenia stowarzyszeń.** Jeżeli więc zawiadamiany organ nadzorujący ma wątpliwości co do prawidłowości utworzenia stowarzyszenia (także w przypadku nieuzupełnienia zgłoszenia przez założycieli lub uzupełnienia po bezskutecznym upływie terminu), składa – zgodnie z art. 41 PrStow – (po kumulatywnym spełnieniu wskazanych wyżej przesłanek) wniosek do sądu rejestrowego o zakazanie jego założenia (co jest *de facto* jedyną prawną kompetencją organu nadzorującego na etapie tworzenia stowarzyszenia zwykłego). Wniosek taki może złożyć również prokurator.

Jak wskazywano wyżej, aktualnie w przypadku gdy zgłoszenie zawiera braki w zakresie określonym w art. 40 ust. 4 PrStow organ nadzorujący zobligowany jest wezwać stowarzyszenie zwykłe (tj. przedstawiciela reprezentującego stowarzyszenie zwykłe lub zarząd składający wniosek) **do jego uzupełnienia w terminie 14 dni liczonym od dnia otrzymania wezwania.** W sytuacji takiej termin na dokonanie wpisu, o którym mowa w ust. 2 omawianego przepisu liczony jest od uzupełnienia zgłoszenia albo upływu terminu na jego uzupełnienie, jeżeli nie zostało ono dokonane. Pomimo zatem wprowadzenia obowiązku wpisu stowarzyszenia zwykłego do ewidencji, ustawodawca dla zapewnienia szybkości w rozpoczęciu działań tych stowarzyszeń, przewidział możliwość **rozpoczęcia działalności stowarzyszenia zwykłego po upływie 7 dni od zgłoszenia, jeśli organ nadzorujący w tym czasie nie podjął żadnych z wskazanych ustawą czynności.** Nieuzupełnienie zgłoszenia w terminie o którym mowa wyżej skutkuje jego bezskutecznością - art. 40a ust. 3 PrStow.

Zgodnie z dyspozycją ust. 5 omawianego przepisu, **w przypadku gdy organ nadzorujący nie dokona wpisu do ewidencji w terminie 7 dni od dnia wpływu wniosku o wpis lub uzupełnienia jego braków i nie został złożony wniosek o wpis do ewidencji, przedstawicielowi reprezentującemu stowarzyszenie zwykłe albo zarządowi przysługuje prawo wniesienia skargi na bezczynność do sądu administracyjnego.** Wartym podkreślenia jest to, iż w znowelizowanym stanie prawnym, przedmiotową kwestię reguluje art. 40a ust. 6 PrStow, który stanowi, iż do rozpoznania skargi na bezczynność organu nadzorującego stosuje się przepisy ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi⁶. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że w art. 40a ust. 6 PrStow **ustawodawca wprowadza w stosunku do ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi dwa wyjątki: po pierwsze, organ nadzorujący zobligowany jest, mocą tego przepisu, przekazać akta sprawy i odpowiedź na skargę administracyjną w terminie 14 dni liczonych od dnia jej wniesienia skargi. I po drugie, sąd administracyjny rozpoznaje skargę w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt sprawy wraz z odpowiedzią na skargę. Można więc stwierdzić, iż przepis ten ma charakter szczególny w stosunku do ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.** Ustawodawca nie określił jednakże żadnych negatywnych następstw wynikających z naruszenia terminu ustanowionego na mocy ust. 6 ww. przepisu i w związku z tym termin ten należy traktować jako **instrukcyjny.**

W obecnym stanie prawnym ustawodawca dopuszcza możliwość stosowania także innej niż materialna ewidencji (art. 40b ust. 6 PrStow). Oczywiście jest przy tym, że nie ma powodu, aby obok materialnej, czyli w praktyce „papierowej”, ewidencja była również prowadzona w systemie teleinformatycznym. Warunkiem jednakże takiego rozwiązania jest zgodność podpisu elektronicznego z wymogami ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym⁷.

2.4. Odpowiedzialność stowarzyszenia zwykłego i jego członków na gruncie zmian nowelizacyjnych z 2015 r.

Analizując problematykę statusu prawnego stowarzyszenia zwykłego, jako odrębnego podmiotu prawa, rozważenia wymaga także, kwestia odpowiedzialności stowarzyszenia zwykłego i jego członków, która w aktualnym stanie prawnym nabiera nieco innego znaczenia prawnego. Przede wszystkim zauważyć należy, iż **odpowiedzialność członków stowarzyszenia zwykłego za zobowiązania tego stowarzyszenia stanowi konsekwencję przyznania uproszczonej formie stowarzyszenia prawa do występowania w obrocie**

⁶ ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1191.

⁷ Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 262 - dalej u.p.e.

powszechnym i traktowania go jako tzw. ułomnej osoby prawnej (art. 40 ust. 1a PrStow i art. 33¹ § 1 i 2 KC). Ceną jednakże za przyznanie stowarzyszeniu zwykłemu podmiotowości prawnej (tzn. atrybutu zdolności prawnej „wprost”), jest nałożenie na członków odpowiedzialności osobistej za długi stowarzyszenia zwykłego, aczkolwiek obecnie **złagodzonej przez przesłankę odpowiedzialności subsydiarnej**. **Zgodnie bowiem z dyspozycją ust. 1b powołanego przepisu, „każdy członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia zwykłego bez ograniczeń całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi członkami oraz ze stowarzyszeniem. Odpowiedzialność ta powstaje z chwilą, gdy egzekucja z majątku stowarzyszenia zwykłego okaże się bezskuteczna”.** Oznacza to, iż na gruncie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, dodany art. 40 ust. 1b PrStow modyfikuje generalną zasadę wyrażoną w art. 33¹ § 2 KC (odpowiedzialność subsydiarna tzw. ułomnych osób prawnych)⁸. Z mocy tego ostatniego przepisu odpowiedzialność subsydiarna powstaje z chwilą niewypłacalności danej jednostki organizacyjnej, podczas gdy ustawa – Prawo o stowarzyszeniach przyjmuje, że **odpowiedzialność solidarna członka stowarzyszenia zwykłego za zobowiązania stowarzyszenia zwykłego istnieje przez cały czas istnienia zobowiązania stowarzyszenia zwykłego, tyle że egzekucję do majątku członka takiego stowarzyszenia można skutecznie skierować dopiero wówczas, gdy egzekucja przeciwko stowarzyszeniu zwykłemu okaże się bezskuteczna**.

Podobnie uregulowaniem szczególnym w stosunku do art. 33¹ § 2 KC, jest dodany aktualnie ust. 3 powołanego wyżej art. 40 PrStow, który stanowiąc, iż „przepis ust. 1b nie stanowi przeszkody do wniesienia powództwa przeciwko członkowi, zanim egzekucja z majątku stowarzyszenia zwykłego okaże się bezskuteczna”, precyzuje w rezultacie, że odpowiedzialność solidarna członka stowarzyszenia zwykłego ma charakter jedynie pomocniczy w aspekcie egzekucyjnym. Przepis ten bowiem nakazuje prowadzić egzekucję najpierw do majątku stowarzyszenia zwykłego, który jako samodzielny podmiot prawa, uzyskuje *ex lege* status prawny dłużnika wobec swojego wierzyciela ze wszystkimi konsekwencjami z tego tytułu wynikającymi. Dodatkowo trzeba wskazać, że przesłana „bezskuteczność egzekucji”, nie musi być stwierdzona w sposób formalny (np. prejudycjalnym orzeczeniem sądu), zaś egzekucja przeciwko stowarzyszeniu zwykłemu nie w każdej sytuacji musi być wszczęta. Innymi słowy, ustalenie przesłanki „bezskuteczność egzekucji” może nastąpić na podstawie każdego dowodu (np. wykaz majątku stowarzyszenia sporządzony na żądanie wierzyciela), z którego wynika, że stowarzyszenie zwykle nie dysponuje majątkiem pozwalającym na zaspokojenie wierzyciela.

Pod względem przedmiotowym zakres odpowiedzialności członków stowarzyszenia zwykłego obejmuje wszelkie jego zobowiązania, bez względu na ich charakter prawny i źródło powstania (tzn. zarówno zobowiązania cywilnoprawne, jak i obciążenia publicznoprawne)⁹. Z drugiej strony, podkreślenia wymaga, że dla odpowiedzialności członków, o której mowa w art. 40 ust. 1b PrStow, istotne znaczenie ma podział na zobowiązania stowarzyszenia zwykłego wynikające ze stosunków zewnętrznych i wewnątrzstowarzyszeniowych. Innymi słowy, podział ten jest ważny dla określenia zakresu odpowiedzialności solidarnej członków za długi takiego stowarzyszenia. **Solidarna odpowiedzialność członka, z art. 40 ust. 1b PrStow, nie obejmuje bowiem, co do zasady, zobowiązań stowarzyszenia zwykłego powstałych w stosunkach wewnętrznych, tj. między stowarzyszeniem zwykłym a innym członkiem oraz między członkami.**

Niewątpliwie **odpowiedzialność subsydiarna członków stowarzyszenia zwykłego nie dotyczy zobowiązań powstałych przed wpisem stowarzyszenia zwykłego do ewidencji**. Skoro obecnie wpis stowarzyszenia zwykłego do ewidencji ma charakter konstytutywny (art. 40a ust. 1 PrStow), to w okresie między podpisaniem regulaminu a wpisem jego do ewidencji można mówić wyłącznie o formie organizacyjnej zbliżonej do spółki cywilnej, do której zasada odpowiedzialności subsydiarnej członków stowarzyszenia zwykłego nie ma

⁸ **Przepis art. 40 ust. 1b PrStow jest uregulowaniem szczególnym w stosunku do art. 33¹ § 2 KC, zgodnie z którym, „jeżeli przepis odrębny nie stanowi inaczej, za zobowiązania jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, odpowiedzialność subsydiarną ponoszą jej członkowie; odpowiedzialność ta powstaje z chwilą, gdy jednostka organizacyjna stała się niewypłacalna”.**

⁹ Długi cywilne mogą wynikać zarówno z umów i innych czynności prawnych, jak i zobowiązań ustawowych (np. bezpodstawnego wzbogacenia lub deliktów). Obecnie stowarzyszenie zwykle jest również podmiotem prawa podatkowego w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych. Dotychczas, ze względu na fakt, że jedyne źródło dochodu stowarzyszenia zwykłego stanowiły składki członkowskie, było ono zwolnione z podatku dochodowego od osób prawnych - art. 17 ust. 1 pkt 40 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, tekst jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 851 – dalej: PDOPrU (zob. dodany art. 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 613, z późn. zm. – dalej: OrdPU). Ponadto stowarzyszenie zwykle obciążają też zobowiązania pieniężne na rzecz ZUS i inne świadczenia publicznoprawne, za które ponoszą odpowiedzialność osobistą członkowie stowarzyszenia zwykłego.

zastosowania – odpowiadają oni bowiem za zobowiązania solidarnie stowarzyszenia zwykłego (por. art. 864 KC). Oczywiście jest przy tym, że **jeżeli stowarzyszenie zwykle wykona (pokryje) te zobowiązania, dystynkcja ta nie będzie miała większego znaczenia**. Do czasu jednak realizacji zobowiązań przez stowarzyszenie zwykle osoby działające w ich imieniu będą odpowiadać zawsze osobiście za te „własne” zobowiązania. W sytuacji zatem zasądzenia takich należności wskutek uwzględnienia powództwa wytoczonego tylko przeciwko członkom stowarzyszenia zwykłego, wierzyciel może „sięgnąć” bezpośrednio do majątku osobistego członka, bez konieczności uprzedniego poszukiwania zaspokojenia w majątku stowarzyszenia zwykłego (tzn. bez wykazywania bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec stowarzyszenia zwykłego), nawet, gdyby był on wystarczający.

Postanowienia art. 40 ust. 1b i ust. 1c PrStow dotyczące odpowiedzialności w stowarzyszeniu zwykłym, **nie mogą być uchylone ani zmienione wolą stron ze skutkiem wobec osób trzecich**. Innymi słowy, **członkowie stowarzyszenia zwykłego nie mogą skutecznie wobec osób trzecich modyfikować odpowiedzialności za zobowiązania tego stowarzyszenia**. Oznacza to, że przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujący, który uniemożliwia kształtowanie stosunków zewnętrznych w stowarzyszeniu zwykłym, zgodnie z wolą i potrzebami członków. Z drugiej strony, podkreślić trzeba, że **w stosunkach wewnętrznych członkowie stowarzyszenia zwykłego mogą zawierać tzw. porozumienia modyfikujące ich odpowiedzialność wobec osób trzecich (wierzycieli)**. Pozwala to **przyjąć, dopuszczalność ograniczeń między członkami stowarzyszenia zwykłego** (tj. ustalenie innych reguł odpowiedzialności między nimi, np. poprzez wyłączenie niektórych, wskazanie kwoty do której członek stowarzyszenia zwykłego będzie ponosił odpowiedzialność etc.), **które nie wywołują jednak skutków prawnych na zewnątrz**. Co najwyżej, w stosunkach wewnętrznych może być podstawą roszczeń między członkami stowarzyszenia zwykłego (tzw. odpowiedzialność *ex contractu* – art. 471 i nast. KC).

Zważywszy na powyższe, należy więc pamiętać, że **odpowiedzialność członków stowarzyszenia zwykłego ustanowiona została (subsydiarnie, tj. wtórnie, pomocniczo) w interesie wierzycieli**. Mimo więc przyjęcia, że członek jest dłużnikiem z tytułu długu stowarzyszenia zwykłego, **to przede wszystkim stowarzyszenie zwykle (będąc *ex lege* dłużnikiem głównym) zobligowane jest (w pierwszej kolejności) zobowiązanie wykonać**. W rezultacie przepis art. 40 ust. 1b PrStow stanowi przykład tzw. **solidarności gwarancyjnej, która stwarza wierzycielowi dodatkowe zapewnienie („dodatkową gwarancję”) spełnienia pierwotnego świadczenia przez stowarzyszenie zwykle**. O ile bowiem dotychczas na gruncie ustawy - Prawo o stowarzyszeniach, odpowiedzialność członków stowarzyszenia zwykłego (m.in. nieograniczona, osobista) miała charakter **pierwszoplanowy, o tyle na tle obecnych zmian (wzorem takich ustawodawstw jak np. prawo amerykańskie, francuskie, włoskie, hiszpańskie, czy szwajcarskie) mamy do czynienia z odejściem od tej tradycji na rzecz odpowiedzialności subsydiarnej (tj. wtórnej, pomocniczej,), kreowanej w sytuacji, gdy „egzekucja z majątku stowarzyszenia zwykłego okaże się bezskuteczna”**.

2.5. Reprezentacja i prowadzenie spraw stowarzyszenia zwykłego w świetle zmian nowelizacyjnych z 2015 r.

W czasie prac legislacyjnych nad nowelizowaną ustawą – Prawo o stowarzyszeniach (w szczególności na etapie prac parlamentarnym) odbyła się burzliwa dyskusja na temat reprezentacji stowarzyszenia zwykłego. Nie dziwi ten fakt, gdyż zagadnienie to ma doniosłe znaczenie praktyczne, z uwagi na konsekwencje w zakresie stwierdzenia i określenia skutków prawnych dla sytuacji prawnej podmiotów – stron danego stosunku prawnego.

W aktualnym stanie prawnym zgodnie z dyspozycją art. 41a ust. 1 PrStow **stowarzyszenie zwykle reprezentuje przedstawiciel reprezentujący stowarzyszenie zwykle albo jego fakultatywny organ, tj. zarząd**. Z kolei według art. 40 ust. 2 PrStow, w regulaminie działalności stowarzyszenia zwykłego należy określić m.in. przedstawiciela reprezentującego stowarzyszenie zwykle lub zarząd. Zważywszy na powyższe, zauważyć należy, iż **w regulaminie stowarzyszenia zwykłego stosuje się, w szerszym zakresie niż w odniesieniu do stowarzyszenia z osobowością prawną, zasadę wolności umów** (art. 2 ust. 2 PrStow w zw. z art. 353¹ KC). Dopuszczalne jest więc mocą art. 41a ust. 1 PrStow różnicowanie podmiotów reprezentujących stowarzyszenie zwykle. Istotne jest przy tym to (mimo, iż katalog podmiotów uprawnionych do reprezentowania jest zamknięty), że **przepisy regulujące zasady reprezentacji stowarzyszenia zwykłego nie mają charakteru *norm ius cogens***.

W doktrynie prawa cywilnego niejednolicie rozumie się pojęcie reprezentacji. Na gruncie Prawa stowarzyszeniowego ustawodawca przyjął konstrukcję **reprezentacji *sensu largo*, co oznacza występowanie stowarzyszenia zwykłego we wszelkich stosunkach prawnych z zakresu prawa cywilnego, administracyjnego, pracy, a także innych gałęzi prawa**.

Prawo o stowarzyszeniach wyraźnie rozróżnia sobie pojęcia „*reprezentacji*” i „*prowadzenia spraw*” spółki. Reguły prawidłowej wykładni wymagają jednolitego ich rozumienia. Nie wdając się w szersze rozważania na ten temat, należy uznać, że prawo reprezentowania stowarzyszenia zwykłego przez przedstawiciela ustawowego albo przez zarząd **oznacza kompetencję do składania oświadczeń woli i dokonywania czynności prawnych w stosunkach zewnętrznych ze skutkiem dla stowarzyszenia zwykłego (np. zawarcie umowy sprzedaży lub wypowiedzenie umowy najmu)**. Od reprezentacji należy jednakże odróżnić **prowadzenie spraw stowarzyszenia zwykłego w ramach stosunków wewnętrznych (np. sporządzanie bilansu, prowadzenie ksiąg, podejmowanie decyzji związanych z kierowaniem bieżącą działalnością stowarzyszenia zwykłego itp.)**. Regułą przy tym jest, że podmiotom, o którym mowa w dyspozycji art. 41a ust.1 PrStow przysługuje zarówno prawo prowadzenia spraw i reprezentacji stowarzyszenia zwykłego. Oznacza to, że **przedstawiciel reprezentujący stowarzyszenie zwykle albo fakultatywny zarząd mają również obowiązek reprezentowania tego stowarzyszenia. Istnienie zaś tego obowiązku należy oceniać – jak była o tym mowa - w świetle treści regulaminu stowarzyszenia zwykłego.**

Przepisy art. 40 ust. 1a i art. 41a ust.1 PrStow w zw. z art. 38 KC nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do działania stowarzyszenia zwykłego jako podmiotu prawa. Pozostaje więc do odkodowania intencja ustawodawcy, jak rozumieć zawarte w art. 41a ust. 1 PrStow sformułowanie, zgodnie w którym stowarzyszenie zwykle może reprezentować m.in. zarząd. W tym kontekście **zarząd stowarzyszenia zwykłego, to osoba lub osoby fizyczne (członkowie), które zostały formalnie powołane do pełnienia funkcji w tym organie i których zachowanie, w warunkach prawem określonych, traktowane jest jako zachowanie stowarzyszenia zwykłego**. Jako organ nie posiada on własnej podmiotowości prawnej, ponieważ jest elementem struktury organizacyjnej uproszczonej formy stowarzyszenia. Podmiotowość prawną posiadają natomiast w pewnym sensie członkowie zarządu. Oznacza to, że mogą nimi być aktualnie **wyłącznie osoby fizyczne mające pełną zdolność do czynności prawnych, jak i małoletni, o których stanowi art. 3 ust. 2 i 3 PrStow – będący w świetle art. 8 i nast. KC podmiotami prawa**. Z drugiej strony, należy zauważyć, iż członkowie stowarzyszenia zwykłego w ramach regulaminu działalności mogą sami wprowadzać pewne ograniczenia dotyczące osób fizycznych wchodzących w skład ich zarządu, np. wymóg, że członkiem zarządu może być tylko osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych, wymóg posiadania określonych kwalifikacji, albo w odniesieniu do członkostwa osoby małoletniej, o której mowa w art. 3 ust. 2 PrStow – wymóg pisemnej zgody jego przedstawiciela ustawowego. Ograniczenia takie leżą bowiem w granicy swobody umów, o której statuuje art. 353¹ KC w zw. z art. 40 ust. 3 PrStow.

Jak podnoszono wyżej, zgodnie z dyspozycją art. 41a ust. 1 PrStow stowarzyszenie zwykle reprezentuje także przedstawiciel reprezentujący stowarzyszenie zwykle. Aktualnie, w przeciwieństwie do poprzedniego stanu prawnego prawo przedstawiciela ustawowego reprezentującego stowarzyszenie zwykle (podobnie jak jednoosobowego zarządu¹⁰, gdzie jedyny członek zarządu reprezentuje co do zasady stowarzyszenie zwykle samodzielnie) **w zakresie samodzielnej reprezentacji nie jest ograniczone do tego samego zakresu, w jakim służyło mu dotychczas prawo do prowadzenia spraw uproszczonej formy stowarzyszenia. Jest ono znacznie szersze, gdyż obejmuje wszystkie czynności sądowe i pozasądowe.**

W znowelizowanym stanie prawnym, w stowarzyszeniu zwykłym dopuszczalne jest również ustanowienie reprezentacji łącznej co szczególnie uzasadnione jest w przypadku powołania zarządu kilkuosobowego. W przypadku zarządu wieloosobowego sposób reprezentacji określa regulamin stowarzyszenia zwykłego, co może on uczynić zasadniczo w sposób dowolny, byle jednooczny i zrozumiały. Mogą to być np. postanowienia przyznające reprezentację jednoosobową prezesowi zarządu, zaś pozostałym członkom zarządu tylko łącznie z innym członkiem zarządu, prezesem zarządu albo postanowienia, że do wysokości określonej kwoty zobowiązania bądź rozporządzenia reprezentacja jest jednoosobowa, a powyżej tej kwoty wymagana jest reprezentacja łączna, która może być także jeszcze dalej zróżnicowana (np. przy czynnościach prawnych dotyczących zobowiązań bądź rozporządzeń do określonej kwoty reprezentacja jednoosobowa, powyżej tej kwoty do kwoty „x” reprezentacja dwuosobowa, powyżej kwoty „x” reprezentacja trzyosobowa)¹¹.

W obecnym stanie prawnym podejmowanie przez przedstawiciela reprezentującego stowarzyszenie zwykle albo zarząd czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu wymaga uprzedniej zgody wszystkich członków stowarzyszenia zwykłego oraz udzielenia przez nich pełnomocnictwa do dokonania tych czynności.

¹⁰ Zarząd może być organem teoretycznie jedno- lub wieloosobowym. Przy czym jednoosobowy zarząd to w praktyce tyle co pełnomocnik.

¹¹ Por. uchwała SN z dnia 24 października 1996 r., sygn. akt III CZP 112/96, OSNC 1997, nr 2, poz. 20.

Oznacza to, że przedstawiciel reprezentujący stowarzyszenie zwykle albo zarząd umocowany jest do jego reprezentacji w zakresie wszystkich czynności sądowych jak i pozasądowych. W przypadku jednakże **czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, obwarowane jest to dodatkowo warunkiem uzyskania uprzednio zgody wszystkich członków stowarzyszenia zwykłego oraz udzielenia przez nich pełnomocnictwa do dokonania tych czynności. Zgoda wszystkich członków stowarzyszenia zwykłego może być wrażona w odrębnych, jednostronnych oświadczeniach woli każdego z jego członków, które to nie będą tworzyły żadnej uchwały członków stowarzyszenia zwykłego.** W rezultacie, rozwiązanie takie służy ułatwieniu funkcjonowania uproszczonej formy stowarzyszenia zwłaszcza z dużą liczbą członków, w której wymóg uzyskania zgody wszystkich członków stowarzyszenia zwykłego paraliżowałby często realne i aktywne działanie takiego stowarzyszenia. **Zgoda o której stanowi art. 41a ust. 2 PrStow, może być wrażona zarówno przed, w trakcie, albo po dokonaniu czynności prawnej przez podmiot reprezentujący stowarzyszenie zwykle. Potwierdzenie następcze ma moc wsteczną od chwili dokonania czynności prawnej. Dopiero zatem wyraźny brak takiej zgody wyrażonej przez członków stowarzyszenia zwykłego (walnego zebrania członków), skutkować będzie bezwzględną nieważnością czynności prawnej. W okresie bowiem od dokonania czynności prawnej do czasu jej potwierdzenia przez członków stowarzyszenia zwykłego mamy do czynienia z czynnością prawną niepełną (*negotium claudicans*). Czynność taka nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych, ale wiąże jej strony, z uwagi na fakt, że nie mogą one uwolnić się od dokonanej czynności prawnej do momentu jej potwierdzenia.**

Zatem należy przyjąć, że w wyniku nowelizacji z 2015 r. zasada reprezentacji stowarzyszenia zwykłego (alternatywnie przez przedstawiciela reprezentującego stowarzyszenie zwykle albo zarząd) stanowi niejako konsekwencję normatywnego usankcjonowania struktury prawnej uproszczonej formy stowarzyszenia, jako tzw. ułomnej osoby prawnej oraz jego funkcji w obrocie powszechnym. Z jednej strony, **ułatwia prowadzenie stowarzyszenia zwykłego, z drugiej zaś przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa obrotu.**

3. Uwagi końcowe

Trudno dziś przecenić rangę i znaczenie regulacji normatywnej poświęconej wprowadzonej nowej konstrukcji jurystycznej stowarzyszenia zwykłego, która w przedmiocie tworzenia, funkcjonowania i finansowania uproszczonej formy stowarzyszenia zapewniła względnie przejrzyste prawo.. Nie należy bowiem zapominać, że stowarzyszenia zwykle z założenia są instytucjami dynamicznymi, które często na nowo definiują swoje cele i metody działania (na zasadzie samorządności), dlatego tak ważne jest, aby nie traciły na praktycznym znaczeniu, zarówno w aspekcie ich tworzenia, jak i realnego funkcjonowania oraz finansowania.

Obecne rozwiązania, istotnie rozszerzyły dotychczasowy zakres uprawnień stowarzyszeń zwykłych (nadając im ułomną osobowość prawną i udostępniając „zakazane” do tej pory źródła finansowania działań¹²), co wydaje się być o tyle uzasadnione, że jest wynikiem próby wprowadzenia koncepcji stowarzyszenia zwykłego jako powszechnego instrumentu instytucjonalizacji inicjatyw obywatelskich, który przy utrzymaniu prostej formy prawnej zarówno w założeniu, jak i prowadzeniu przeznaczony jest zasadniczo dla mniej rozbudowanych działań społecznych. Ma też funkcję prewencyjną przed zagrożeniami – podnoszonej wyżej - odpowiedzialności osobistej członków stowarzyszenia wynikającymi z zasad ogólnych odpowiedzialności w tzw. ułomnych osobach prawnych (tzw. przesłanka subsydiarnej odpowiedzialności). Dodatkowo potrzeba prowadzenia przez osoby zrzeszone działalności gospodarczej dla zdobywania środków na realizację celów, jak również tworzenia terenowych jednostek organizacyjnych, aktualnie (tj. **od dnia 1 stycznia 2017r.**) prowadzi też do przekształcenia stowarzyszenia zwykłego w stowarzyszenie z wpisem do KRS.

Nowa regulacja w sposób „znaczący” modyfikuje obowiązujący wcześniej model stowarzyszeń zwykłych i powinna przyczynić się do eliminacji wielu dotychczasowych nieprawidłowości. Także w kontekście zrzeszania się mikroprzedsiębiorców, stwarzając im aktualnie alternatywny sposób na realizowanie konstytucyjnie zagwarantowanej wolności zrzeszania się. Nie można bowiem zapominać, iż grupa ta jest jedną z liczniejszych grup podatników uiszczających podatek dochodowy, dlatego też w interesie każdego państwa leżeć powinno w szczególności dbanie o tę liczną grupę małych przedsiębiorstw stwarzając im tym samym lepsze możliwości w zakresie mechanizmów zrzeszania się.

¹² Zgodnie z art. 42 ust. 2 i 3 PrStow środki na działalność stowarzyszenia zwykłego mogą pochodzić ze składek członkowskich, darowizn, spadków, zapisów, dochodów z majątku stowarzyszenia, ofiarności publicznej (zbiórek publicznych) oraz z dotacji. Poza tym inne uprawnienia stowarzyszeń zwykłych, to obecnie możliwość uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego, oraz możliwość przekształcenia stowarzyszenia zwykłego w stowarzyszenie rejestrowe (to jednakże rozwiązanie **będzie możliwe dopiero od dnia 1 stycznia 2017r.**).